Cena numeru 6 fen.

№ 1. No 113 SOSNOWIEC. — sobota 19 maja 1917 roka. Rok VIII.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie- 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298,

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 22.50 — półrocznie m. 11.25—kwartalnie m. 5.65—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

TEATR ZIMOWY

— Występ —

Mary Mrozińskiej

Przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych.

W niedzielę 20 maja o godz. 3 i pół.

ASZANTKA

Komedja w 3-ch aktach Wł. Perzyńskiego.

Bilety w Księgarni Wiedza. w niedzielę zaś od 10-ej w kasie Teatru Zimowego.

Teatr Zimowy. Występy

MARY MROZIŃSKIEJ

Znakomitej artystki teatrów warszawskich.

W piątek 18 maja r. b.

Szczęśliwa komedja w 3 akt. — Hennequ'na. —

W sobotę 19 maja r. b.

Dziesięciu z Pawiaka sztuka w 3 akt. z dziejów P. P. S.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni Wiedza, a w dniu przedstawienia w kasie teatru.

Tymczasowa Rada Stanu.

(Komunikat).

Na posiedzeniu plenarnem Tymczasowej Rady stanu Ekscelencja bar. Konopka w imieniu obu rządów mocarstw centralnych odczytał deklarację treści następującej:

Korzystając z odbywającego się dziś posiedzenia plenarnego, komisarze rządowi chcą zawiadomić Wysoką Radę stanu o chwilowym stanie petraktacji, wywołanych uchwałą Rady stanu z d. 1 maja r. b.

Imienieniem obu rządów mam zaszczyt oświadczyć, co następuje:

Deklaracja T.R. S. z d. 1 maja r. b. została — jak to już zakomunikowano na posiedzeniu plenarnem z d. 5 maja r. b. — przedłożona obu rządom sprzymierzonym w d. 3 maja.

W przekonaniu, że idzie tu o decyzję największej doniosłości dla przyszłości kraju i jego stosunku do mocarstw sprzymierzonych, rządy zniosły się natychmiast ze sobą, by zająć zasadnicze stanowisko wobec deklaracji T.R.S.

Przedewszystkiem reprezentanci c. i k. ministerjum spraw zagranicznych przybyli w specjalnej misji do Berlina. Ogłoszona urzędowo w prasie podróż kanclerza Rzeszy niemieckiej do Wiednia miała na celu dalsze prowadzenie pertraktacji berlińskich.

Jeżeli komisarze rządowi dziś jeszcze nie mogą przedłożyć Wysokiej Radzie stanu ostatecznego tekstu oczekiwanej odpowiedzi, to okoliczność ta nie posiada żadnego znaczenia dla wyników samychże rokowań. Chodzi bowiem o znalezienie gruntu, na którym pogodzić się dadzą uprawnione dążenia Rady stanu ku zrealizowaniu aktu z d. 5 listopada 1916 r. z postulatami, wynikającemi z faktu okupacji wojskowej kraju i wojny.

Rozstrzygnięcie może być tylko kwestją dni niewielu. Wobec zrozumiałej niecierpliwości opinji publicznej zechce Wysoka Rada stanu uprzytomnić sobie, że jest w tej chwili głównym czynnikiem konsekwentnego rozwoju polskiej państwowości że właśnie korzystne dla urzeczywistnienia Jej dążeń obecne położenie ogólne nakłada na Nią podwójną odpowiedzialność wobec polskiego społeczeństwa. Wyłączenie bowiem Rady stanu w obecnej chwili byłoby równoznaczne conajmniej z przerwaniem tego rozwoju. Komisarze rządowi sądzą, że będą mogli w najbliższym czasie prosić, na podstawie § 5 ustępu 2 rozporządzenia z d. 26 listopada 1916 r., o zwołanie plenarnego posiedzenia Rady Stanu, celem wysłuchania odpowiedzi na uchwałę z d. 1 maja.

Mowa

posła Scheidemana w parlamencie niemieckim.

Po mowie posła Rösickègo łatwo będzie kanclerzowi Rzeszy, który nie przeocza objawów czasu, odpowiedzieć mu i jego przyjaciołom. I my też żądamy: „Precz z wszelką niejasnością". Jesteśmy przeciwnikami wszelkiej polityki zaborczej, gdy wy (wskazując na prawo) jesteście urodzonymi zdobywcami świata. Wy chcecie w dalszym ciągu prowadzić krocie tysięcy na rzeź wbrew żądaniu ludu. Tego rodzaju mowy, jak dzisiejsza, rodzą zło (wołanie z prawicy: To wasza mowa zło rodzi). Nie osiągnięcie nigdy celu ujarzmiania innych narodów. Wy chcecie zwycięstwa i zdobyczy. Wszechniemiecka polityka zaborcza domaga się przyrostu państwa, kraju i materjałów surowych. To właśnie budzi podejrzenie przeciw nam, że jesteśmy narodem rabusiów (hałas). Poseł Rösicke powołał się na słowa: „Niema pokoju z Hohenzollernami". Przez wmieszanie osoby Cesarza do rozpraw osiąga się to tylko, że czyni się Cesarza odpowiedzialnym za wybuch toczącej się wojny. Ile czasu muszą jeszcze płynąć potoki krwi, zanim osiągniecie wasze cele. W obronie naszego kraju naród musi wystąpić i wystąpi. O wojnie zaborczej naród nic nie chce wiedzieć. Zrzekamy się zdobyczy cudzych krajów, nie zrzekamy się jednak wolności narodów. Socjaliści będą pierwsi, którzy sobie znów ręce podadzą. Oby robotnicy w Stokholmie doszli do szczęśliwego końca. My pragniemy pokoju zaszczytnego dla wszystkich. Gdyby interpelacja miała otrzymać odpowiedź w duchu prawicy, tobyśmy musieli odeprzeć, że nas od trzech lat łudzono słowami: „Nas wiedzie nie chęć zdobyczy, nas spaja chęć odparcia ataku na kraj niemiecki i na niemiecką krew". Dzieli nas różnica zdania co do celów wojennych. Jeśli pęknie obręcz a pozostanie klin, wtedy rozpadniemy się, wtedy mieć będziemy rewolucję: (Burzliwy hałas. Okrzyki z prawicy: Nie boimy się. Długotrwałe zaniepokojenie. Prezes parlamentu dr. Kämpf: „Groźba rewolucją sprzeciwia się regulaminowi parlamentu. Przywołuję pana do porządku). Przesunięcie kamieni granicznych może naturalnie nastąpić jedynie za porozumieniem się wzajemnym (śmiech), ale to nie będzie aneksja, lecz tylko regulowanie granic. Nie chcemy gwałtu, pragniemy porozumienia. Niech żyje pokój i niech żyje wolna Europa! (Oklaski u socjalnej demokracji).

Mowa kanclerza

wygłoszona na ostatniem posiedzeniu parlamentu.

Złożenie oświadczenia programowego w obecnej chwili nie byłoby korzystne dla interesów kraju. Wobec tego uchylam się od takiego oświadczenia. Od zimy z 1914 na 1915 bądź to z jednej, bądź z drugiej strony naciskają mnie, abym o ile możności w najdrobniejszych szczegółach przedstawił publicznie nasze cele wojenne. Moje milczenie poczytywano za program celów wojennych poszczególnych partji lub kierunków. Przeciw temu znów muszę zaprotestować. Co miałem do powiedzenia kiedykolwiek o naszych celach wojny powiedziałem już tu w parlamencie niejednokrotnie a znalazło to dalszy wyraz w naszych propozycjach pokojowych z dnia 12 grudnia 1916 r. Świeżo zjawiające się przypuszczenie, jakoby w kwestji pokoju istniały jakiekolwiek różnice zdania między nami a naszemi sprzymierzeńcami należy do dziedziny baśni. (Ożywione oklaski).

Z mojego stanowiska bynajmniej nie poruszy mnie wyraz jaki tutaj poseł Scheidemann rzucił, wyraz: rewolucja. Naród nie posłucha tego wyrazu (ożywione oklaski). Nie poruszy też mnie twierdzenie posła Rösicke'go, że stoję pod sztandarem socjalnej - demokracji. Nie stoję pod sztandarem żadnej z partji (burzliwe oklaski). Jeżeli stoję pod jakim sztandarem, to jest to sztandar narodu niemieckiego, za który walczą jego synowie z nieporównanym męstwem, skupieni około swego Cesarza, któremu ufają, i który im ufa. (Ożywione oklaski). Słowo cesarskie z sierpnia 1914 roku trwa w swej mocy.

Wytyczną dla mego zachowania się jest jedynie rychłe, ale zarazem szczęśliwe zakończenie wojny, I dzisiaj jeszcze nie dostrzegam u naszych przeciwników zachodnich chęci pokojowych. Nie widzę zrzeczenia się ich celów zaborczych i niszczycielskich. Czy kto sądzi, że takiego nieprzyjaciela można pozyskać dla pokoju programem zrzeczenia się i powściągliwości, czy też naodwrót mam przedstawić program zdobywczy? Ani program oparty na zrzeczeniu się, ani też program aneksyjny nie przyniosą zwycięstwa i wojny nie ukończą. Przeciwnie.

Zdaje się, jakoby Rosja uchyliła się od wszelkich zamiarów aneksyjnych. Jeżeli jednak Rosja ma chęć powstrzymania dalszego rozlewu krwi swoich synów, i jeżeli sama wyrzeka się wszelkich projektów zdobyczy, jeżeli Rosja pragnie utrzymać z nami pokojowe spółżycie sąsiedzkie, to przecież jest rzeczą naj.

TEATR KINO-OAZA w Sosnowcu.

PREMJERA! Dziś i dni następne. PREMJERA!

Najpotężniejsze dzieło kin. stanowiące co do treści prawdziwy przewrót w dziedzinie kinematogr.

Król Yankee'sów

wstrząsający dramat z życia amerykańskiego miljardera, w 6-ciu wielkich częściach.

Od początku do końca [illegible] trzyma widza w napięciu [illegible]

Niebywała dotychczas oryginalna treść w wykonaniu najwybitniejszych sił amerykańskich.

Wydawca obrazu największa w świecie firma kinematograficzna „WORLD“.

Muzyka zastosowana ściśle do obrazu.

Ceny miejsc podwyższone.

Początek punktualnie w dni powszednie o g 6-ej, w niedziele i święta o 3-ej po południu.

zupełnej zrozumiałą, że my, którzy także mamy podobne życzenie, nie będziemy burzyć trwałego stosunku na przyszłość i nie umożliwimy rozwoju Rosji przez zdobycze (ożywione oklaski), które nie dałyby się pogodzić z wolnością i wolą narodów, i które wśród ludu rosyjskiego byłyby zarodkiem nowej nieprzyjaźni.

Nasze położenie wojskowe jest dziś tak świetne, jak jeszcze nigdy od początku wojny nie było. (Oklaski). Czyny naszych łodzi podwodnych mówią same za siebie (oklaski). I neutralni to uznają. O ile na to pozwala obowiązek względem własnego narodu, uwzględniamy ich interesy. Ponadto nic więcej nie możemy. Postawę Hiszpanji, która wśród wielkich trudności zdołała utrzymać świadomą politykę neutralną, uznajemy z wdzięcznością (oklaski) i pragniemy aby naród hiszpański zbierał owoce tej polityki w postaci rozwoju potęgi i rozkwitu (oklaski).

Z całym zaufaniem możemy polegać, że zbliżamy się do pomyślnego końca. Wówczas przyjdzie pora, że nawiążemy rokowania z naszym przeciwnikiem co do celów wojennych, co do których istnieje najzupełniejsza zgoda pomiędzy mną a naszym naczelnym dowództwem wojska. Wówczas osiągniemy pokój, który pozwoli nam w niepochamowanym rozwoju sił naszych odbudować to, co ta wojna zniszczyła, aby z tak wielkiej ilości krwi i ofiar powstało na nowo państwo i naród, silny, niezależny, nie zagrożony od strony nieprzyjaciół, ognisko pokoju i pracy. (Ożywione oklaski w sali i na trybunach).

Konsolidacja.

Dowiadujemy się, że w Warszawie między Radą Narodową a Kołem Międzypartyjnym, głównymi organizacjami, reprezentującymi ugrupowania polityczne, doszło do zasadniczego porozumienia w sprawie konsolidacji opinji. Ustalono szereg wspólnych wytycznych punktów.

Obrady komisji parlamentarnej Koła polskiego w Wiedniu.

Komisja parlamentarna Koła polskiego odbyła posiedzenie, w którym wzięli udział: prezes Biliński jako przewodniczący, członkowie izby panów hr. Gołuchowski i hr. Zdzisław Tarnowski, posłowie ks. Lubomirski, prof. Jaworski, dr. Steinhaus, dr. Leo, wiceprezydent izby German, dr. Lowenstein, p. Długosz, radca dworu Kędzior, hr. Lasocki i dr. Diamand. Nie przybyli i nie usprawiedliwili swojej nieobecności posłowie Głąbiński i Gall. Przez całe posiedzenie obecny był minister dr. Bobrzyński.

Prezes Biliński złożył sprawozdanie, z korego wynika, że sprawa wyodrębnienia Galicji wprawdzie postępuje naprzód, jednak znajduje się zawsze jeszcze w stadjum rokowań. Rokowania z rządem, które odnoszą się zarówno do merytorycznej jak do formalnej strony sprawy są trudne i wymagają wiele czasu. W żadnym razie sprawa nie dojrzała jeszcze do traktowania na plenarnym posiedzeniu Koła.

Kronika.

Z Sosnowca.

Nieuczciwość „lewicy socjalistycznej“. Z powodu nadchodzącego terminu wyborów do Rady miejskiej VI kurji poszczególne komitety wyborcze jak to wszędzie się dzieje rozpoczęły wydawanie agitacyjnych odezw, które rozlepiane bywają po mieście. Atoli „lewica socjalistyczna“ dopuszcza się w tym wypadku czynów, których nie można zaliczyć do uczciwych. Oto swoje odezwy nakleja na odezwach swoich przeciwników, jak to miało miejsce wczoraj w wielu miejscach ul. Starososnowieckiej i innych. Postępowanie to najlepiej świadczy o czystości roboty lewicowej. A przecież przywódcy „lewicy“ tak podkreślają swoją... uczciwość.

Na zjazd budowlany. Kandydatami na zjazd budowlany do Warszawy z naszego miasta są panowie: Filipczyński, Telakowski i Wieczorek.

Zebranie. W sobotę, 19 maja o g. 7 i pół wieczorem w lokalu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego przy ul. Małachowskiego 11, odbędzie się ogólne zebranie członków Sekcji Wzajemnej Pomocy.

Kobiety dla kobiet. Staraniem Ligi kobiet P. W. na Saturnie, w sobotę 19 maja o g. 8 wieczorem w sali Domu Ludowego wygłoszone zostaną odczyty: 1) „O zasadach kobiety, jej prawach i obowiązkach w chwili obecnej“.

2) „O roli wychowawczej kobiety polskiej“. Odczyty wygłoszone zostaną przez znane działaczki na polu równouprawnienia kobiet pp. Szymanowską i Kłuszyńską. Wstęp bezpłatny.

Ławnicy w Zawierciu. W Zawierciu Rada miejska przystąpiła do wyboru ławników magistratu, którymi zostali pp.: dyr. St. Szymański, inż. I. Banachiewicz, dyr. M. Ginsberg i rolnik B. Rok. Wiceprezesem Rady jednogłośnie wybrano inż. Michała Terecha, współwłaściciela fabryki.

Z Będzina

Odczyty. W niedzielę nadchodzącą w sali Klubu Obywatelskiego, na Górze Zamkowej, pani Helena Witkowska wypowie odczyt p. t. „Wychowanie narodowe“, a p. Wł. Weychert — Szymanowska wygłosi rzecz na temat „Prawa kobiety“.

Tematy tak aktualne w chwili budowania państwowości naszej, opracowane przez wybitne prelegentki polskie z pewnością zaciekawią szerokie sfery inteligencji miasta. Początek o godz. 6 po południu.

Z Dąbrowy.

W piątek dn. 18 maja o godzinie 7 i pół w sali Resursy odbędzie się wiec kobiecy, na którym pp. Zofja Moraczewska i Władysława Weychert - Szymanowska, znane rzeczniczki sprawy kobiecej, mówić będą o wychowaniu narodowem oraz o obowiązkach i prawach kobiet.

DEPESZE.

Apel bułgarów do Milukowa.

SOFJA. „Cambana“ pisze: Wojsko rosyjskie na froncie wschodnim znajduje się w najzupełniejszym rozprężeniu i niezdolne jest do walki zaczepnej. Obecnie wojsko rosyjskie na froncie macedońskim walczy pod dowództwem Sarraila wciąż przeciw nam. Zapytujemy Milukowa, na jakiej z przedstawionych przez niego zasad walczą wojska owe? Czy w imię wolności, czy też w imię zasady narodowościowej, czy w obronie słabych narodów, czy wreszcie w imie ludzkości? Mamy nadzieję, że delegaci robotników zażądają od Milukowa porachunku, dlaczego wojsko rosyjskie walczy przeciw nam dla celów, które z celami wielkiej rewolucji rosyjskiej wręcz są sprzeczne.

Dymisja Milukowa.— Nowy minister wojny

SZTOKHOLM. Na miejsce Guczkowa mianowany został jego sekretarz, jenerał Mańkowski, prowizorycznym ministrem wojny, zaś admirał Kiedrow ministrem marynarki.

PETERSBURG. Korespondent biura Reutera donosi, że Milukow wręczył podanie o dymisję i bezwarunkowo występuje z gabinetu. Zastępca jego ma być Tereszczenko, zaś Kiereński ma objąć ministerjum wojny i marynarki.

8 kl. Gimnazjum żeńskie J. Siwikowej w Sosnowcu, ulica Małachowskiego № 7,

przyjmuje zapisy nowych kandydatek codziennie prócz niedzieli i świąt od godziny 9 rano do 2 popołudniu (do dnia 23 maja włącznie) do klas podwstępnej, wstępnej i następnych sześciu klas. — Kandydatki do klasy VII nie są przyjmowane.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 24 maja o g. 12 w południe.

W Gimnazjum W. Keplińskiej w Będzinie

egzaminy wstępne od 25 maja.

Zarząd Sekcji Wzajemnej Pomocy przy Sielecko-Sosnowieckiem Chrz. T-wie Dobroczynności,

niniejszem powiadamia, że w dniu 19 maja r. b. w sobotę o godzinie 7 i pół wieczorem w lokalu Towarz. Pożyczkowo-Oszczędnościowego przy ul. Małachowskiego № 11 odbędzie się

Zwyczajne Roczne Sprawozdawcze

Zebranie Członków Sekcji

znaczy osób, które w ciągu ostatnich sześciu miesięcy opłacały stałe składki na cele Sekcji.

Wszyscy Członkowie Sekcji, którzy nieodebrali zawiadomień o zebraniu powyższem, raczą ogłoszenie niniejsze uważać za zaproszenie.

W razie niedojścia do skutku Zebrania w pierwszym terminie — następne, ważne bez względu na ilość przybyłych, odbędzie się w d. 26 maja w tymże lokalu o godz. 7 i pół wieczorem.

W sobotę dnia 19 maja o godz. 8-ej wieczorem w Sali Związku Metalowców na Pogoni odbędzie się

Wieczór Odczytowy,

urządzany staraniem Ligi Kobiet w Sosnowcu

Odczyty wygłoszą

p. Zofja Moraczewska

„Historja rozwoju ruchu kobiecego w obecnej wojnie“

p. Zofja Daszyńska-Golińska

„Prawo wyborcze historji“

p. Helena Witkowska

„Rola kobiety w wojnie“.

Bilety w cenie 35 fen. nabywać można w księgarni „Wiedza“.

Szczepię ospę ochronną Instytutu D-ra Stępniewskiego ul, 3-go Maja róg Starososnowieckiej dom kolejowy.

M. Duńczyk.

Lekarz-dentysta ANNA Luftspringer Modrzejowska 41.

Przyjmuje od 10—1 i od 3—

W niedzielę od 10—12.

Lekarz - Dentysta A. Ingster przeprowadził się na ul. Warszawską № 10. dom — Pachtera I piętro. Przyjmuje od 9½ — 12 w południe od 2 pp. do 7 wieczorem.

Drobne ogłoszenia

Najem koni roboczych, zwózka towarów Łepkowski, Fabryczna 16.

Uczeń potrzebny na praktykę. Fot Bracia Altman.

Zgubiono książkę chlebową wydaną przez kop. Hr. Renard na imię Gruszka Marjanna.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.